

**Ireneusz Bieniecki**

Akademia Pomorska

Słupsk

bieniecki.ireneusz@vp.pl

## **SZKOLENIE I WYKORZYSTANIE PSÓW SŁUŻBOWYCH W OCHRONIE POLSKICH GRANIC (1945–1991)**

### **THE TRAINING COURSES AND USE OF THE SERVICE DOGS IN THE PROTECTION OF THE POLISH BORDERS (1945–1991)**

**Zarys treści:** W artykule przedstawiono organizację procesu szkolenia, jego kontroli i wykorzystanie psów służbowych w ochronie polskich granic przez Wojska Ochrony Pogranicza w latach 1945–1991. W opracowaniu omówiono m.in. takie problemy, jak: organizacja ośrodków zajmujących się szkoleniem przewodników i psów służbowych, przebieg procesu szkolenia w ośrodkach, warunki, jakim powinni odpowiadać przewodnicy i psy przeznaczone do służby, oraz efekty uzyskiwane w służbie granicznej.

**Słowa kluczowe:** pies służbowy, straż graniczna, ochrona granic, tresura psów

**Key words:** a duty dog, border guards, border protection, dog training

Do celów służbowych Wojsk Ochrony Pogranicza (WOP) psy szkolono już od połowy lat czterdziestych XX w. Jesienią 1945 r. sformowano Samodzielny Zakład Tresury Psów WOP w Rusowie, który podlegał Departamentowi WOP w Warszawie. W tym czasie jego stan etatowy wynosił 82 wojskowych. Pierwszy kurs przewodników psów służbowych rozpoczęty 15 sierpnia 1946 r. ukończyło 30 żołnierzy, z których 17 skierowano na granicę, a reszta zasilila kadre instruktorską zakładu. Po roku zakład w Rusowie włączono w skład Centrum Wyszczolenia WOP (CW WOP) w Ostródzie<sup>1</sup>.

W CW WOP w latach 1948–1949 funkcjonowała stacja doświadczalna suk zarodowych, w której pełnili służbę specjaliści hodowli i treserzy, posiadający 90 psów, 10 suk zarodowych i 90 szczeniąt hodowlanych. Również w Oficerskiej Szkole WOP w Kętrzynie w latach 1949–1951 działał pion tresury i hodowli psów służbo-

<sup>1</sup> Z. Jackiewicz, *Wojska Ochrony Pogranicza 1945-1991. Krótki informator historyczny*, Kętrzyn 1998, s. 165.

wych. Jesienią 1951 r. został on wyłączony ze szkoły oficerskiej, a na jego podstawie sformowano Zakład Tresury i Hodowli Psów Służbowych WOP w Lubaczowie.

W końcu 1953 r. na bazie Zakładu Tresury i Hodowli Psów Służbowych WOP w Lubaczowie sformowano Zakład Tresury Psów Służbowych (ZTPS) WOP w Zgorzelcu.

Na podstawie rozkazu d-cy WOP z 18 marca 1958 r. ZTPS podporządkowano Łużyckiej Brygadzie WOP (BWOP). Natomiast w końcu 1959 r. ZTPS przeniesiono z etatu 348/25 na etat 348/30 o stanie osobowym stałym 94 wojskowych i 1 pracownik cywilny oraz o stanie zmiennym 62 przewodników psów z jednostek<sup>2</sup>.

W 1971 r. przeformowano go w Ośrodek Tresury Psów Służbowych (OTPS) WOP. OTPS WOP 16 maja 1991 r. przeformowano w Ośrodek Tresury Psów Służbowych Straży Granicznej<sup>3</sup>.

W całym okresie funkcjonowania tej formacji dużą wagę we wszystkich podległych jednostkach przywiązywano do zagwarantowania właściwego – wysokiego – poziomu służby psów. Już od połowy lat pięćdziesiątych działalność psów służbowych w tej formacji wykorzystywano do popularyzowania problematyki ochrony granic państwa zarówno w jednostkach, jak i wśród społeczeństwa pogranicza.

Wprawdzie przeprowadzony wcześniej – w lipcu 1954 r. – konkurs służby psów wpłynął na częściową poprawę sytuacji pod tym względem, jednak uznano, że przez niesumienny i lekceważący stosunek do niej ze strony niektórych d-ców poziom wyszkolenia psów systematycznie się obniżał.

Potwierdziła to przeprowadzona kontrola, która wykazała brak systematycznego szkolenia psów, a zwłaszcza psów śledczych. Na przykład pies operacyjny przy sztabie 124. batalionu 12. (Pomorskiej) BWOP (PBWOP) w październiku 1954 r. był szkolony zaledwie 3 razy, co stanowiło 23% realizacji programu, w listopadzie 6 razy, co stanowiło 54% programu szkolenia. Podobnie szkolono psy w 65., 66. i 67. strażnicy tego batalionu.

W związku z powyższym d-ca tej jednostki nakazał d-com podległych batalionów w terminie do 20 stycznia 1955 r. przeprowadzić konkurs na najlepszego przewodnika i psa śledczego w ramach swoich pododdziałów oraz wytypować po dwa najlepsze psy śledcze na konkurs na szczeblu brygady. Konkurs przeprowadzono w dwóch etapach – pierwszym od 20 do 23 i drugim od 23 do 26 stycznia 1955 r.<sup>4</sup>

Z początkiem 1955 r. również centralna komisja obchodów 10-lecia WOP przesłała do podległych jednostek wytyczne, którymi miały się kierować w swojej pracy komisje terenowe. Jednym z elementów służących upamiętnieniu tej rocznicy była popularyzacja psiej służby na granicy. W celu jej rozpowszechnienia oraz podniesienia stopnia wyszkolenia i przydatności psów służbowych w tej dziedzinie służby zaplanowano przeprowadzenie pokazu tresury psów służbowych na szczeblu BWOP. Kon-

<sup>2</sup> Archiwum Straży Granicznej (dalej: ASG) w Szczecinie, Akta Łużyckiej BWOP, sygn. nr 3045, t. 20, Historia Łużyckiej Brygady WOP od 1.01.1956 r. do 31.12.1987 r., s. 62–63.

<sup>3</sup> Z. Jackiewicz, *Wojska Ochrony Pogranicza...*, s. 165–166.

<sup>4</sup> ASG w Szczecinie, Akta Pomorskiej BWOP, sygn. nr 786, t. 1, Rozkaz nr 02 d-cy 12. Brygady WOP z 4.01.1955 r., s. 1.

kurs zorganizowano w okresie od 1 marca do 20 maja 1955 r. Przedsięwzięcie to kończył pokaz tresury psów w dniu święta WOP (10 czerwca)<sup>5</sup>.

Dowódca PBWOP w Szczecinie w połowie lat pięćdziesiątych w swoim kolejnym rozkazie określił cele konkursu psów śledczych, którymi były:

- wznowienie akcji przodownictwa oraz rywalizacji wśród przewodników o miano najlepszego przewodnika i psa śledczego brygady;
- sprawdzenie przydatności służbowej wszystkich psów śledczych oraz przewodników do samodzielnej pracy na śladach długich i skomplikowanych, obrazujących rzeczywistą pracę w tropieniu przestępcy;
- dalsza popularyzacja służby psów wśród żołnierzy zasadniczej służby wojskowej (zsw) oraz pełne zainteresowanie d-ców strażnic, by przestrzegali systematycznego szkolenia psów<sup>6</sup>.

Na początku 1955 r. ukazało się też zarządzenie d-cy 12. BWOP dotyczące szkolenia psów służbowych w roku 1955. W ocenie przełożonych przeprowadzona analiza pracy psów służbowych wskazywała, że znaczna liczba psów służbowych nie była należycie przygotowana do pewnej i skutecznej pracy w tropieniu i likwidacji przestępców, a przyczyn tego upatrywano w braku systematycznego i programowego szkolenia psów i ich przewodników. W ocenie d-cy BWOP wielu jeszcze przełożonych nie doceniało roli i znaczenia psów służbowych i nie kładło nacisku na programowe szkolenie psów, przewodników i ich zastępców, a nawet je lekceważyło. Ponadto w wielu przypadkach psy służbowe przydzielano żołnierzom niewyszkolonym w tym kierunku, w wyniku czego poziom przygotowania i przydatności psów do pomocy w służbie był nadal niski.

Uznano, że sztaby batalionów WOP w niedostatecznym jeszcze stopniu wykorzystywały swych instruktorów służby psów do kontroli i doszkalania psów w terenie, nie udzielały im pomocy i nie reagowały na niedociągnięcia występujące w tym zakresie. W związku z powyższym d-ca brygady nakazał, aby szkolenie psów w jednostce w roku 1955 przeprowadzać ściśle według wytycznych Dowództwa WOP. Stan wyszkolenia i przydatności psów do realizacji zadań służbowych miał być systematycznie kontrolowany. W każdym pododdziale nakazano analizować stan służby psów i natychmiast przeciwdziałać powstającym wypaczeniom. Instruktorów służby psów w batalionach nakazano wykorzystywać wyłącznie do zadań po zasadniczej linii pracy, a oficerom sztabów batalionów udającym się na kontrole strażnic stawiano dodatkowe zadania dotyczące kontroli stanu psów – aby zainteresować d-ców strażnic tą służbą. Wszystkim przewodnikom psów służbowych przydzielono zastępców i położono nacisk na ich obecność i szkolenie się w ramach programowego szkolenia psów przez przewodników. Na przewodników psów dobierano żołnierzy aktywnych, chętnych i zamiłowanych w tym kierunku oraz sumiennych w stosunku do samodzielnej pracy z psem. Żołnierzy przewodników psów śled-

<sup>5</sup> ASG w Szczecinie, Akta Szefostwa Służby Morskiej (dalej: SSM) WOP, sygn. nr 616/21, t. 61, Wytyczne dla komisji obchodu 10-lecia WOP w jednostkach WOP z 9.01.1955 r., s. 1–9.

<sup>6</sup> ASG w Szczecinie, Akta Pomorskiej BWOP, sygn. nr 786, t. 1, Wytyczne przeprowadzenia konkursu psów śledczych z 3.01.1955 r., s. 1–2.

czych zwalniano 2 dni w tygodniu od służby – czas ten poświęcano na programowe szkolenie psów na śladach długich, obrazujących rzeczywisty pościg za przestępcą<sup>7</sup>.

Zgodnie z planem Dowództwa WOP na rok 1955 zorganizowano też dwutygodniowy kurs przeszkolenia całego stanu oficerów służby psów w tej formacji (12 oficerów). Jego celem było podniesienie stopnia wyszkolenia fachowego oraz przygotowanie pomocników szefów wydziałów operacyjnych BWOP ds. psów służbowych do należytego i fachowego wykonywania zadań oraz obowiązków na zajmowanych stanowiskach. Kurs przeprowadzono od 22 lutego do 5 marca 1955 r. w ZTPS w Lubaczowie<sup>8</sup>.

Na początku kwietnia 1955 r. d-ca PBWOP wydał kolejne zalecenia dotyczące organizacji i przeszkolenia psów służbowych w podległych batalionach. Były one spowodowane uzyskaniem słabej oceny z ostatniej kontroli stanu służby psów. Wykazała ona, że po zwolnieniu byłych przewodników do rezerwy psy zostały przekazane w większości żołnierzom niewyszkolonym w tym kierunku, co nastąpiło na skutek nieprzestrzegania doboru z-ców przewodników oraz braku ich systematycznego szkolenia. Dowódca jednostki zwrócił uwagę, że w dalszym ciągu nie przeprowadzano programowego szkolenia psów, ponieważ w strażnicy WOP nr 50 i 51 program szkolenia został wykonany tylko w 70%, a szkolenie ograniczało się do 1,5–2 godz. (50. strażnica).

Dlatego też w podległych batalionach przeprowadzono dwutygodniowy kurs przeszkolenia wszystkich psów śledczych, a następnie kurs przeszkolenia psów „stróżówek” trwający 6 dni. Kurs zorganizowali i przeprowadzili instruktorzy służby psów przy batalionach w terminie 12–30 kwietnia 1955 r. Wszystkim psom przyporządkowano z-ców przewodników z młodego rocznika, którzy każdorazowo uczestniczyli w szkoleniu psów przez przewodników, aby zdobyli praktyczne umiejętności szkolenia psów i posługiwania się nimi<sup>9</sup>.

Szkolenia i przeszkolenia psów śledczych organizowano w zależności od sytuacji i potrzeb w tym zakresie. Na przykład jesienna inspekcja przeprowadzona w 1955 r. w 12. BWOP (PBWOP) wykazała, że większa liczba psów śledczych przez niesumienne szkolenie została zmanierowana i w ówczesnym stanie nie potrafiła wypracowywać śladów, nawet w warunkach niezbyt skomplikowanych. Do przyczyn obniżenia się poziomu wyszkolenia psów zaliczono brak należytej opieki ze strony sztabów batalionów i d-ców strażnic nad szkoleniem psów oraz niedoceniając znaczenia psów służbowych w ochronie granicy. Dlatego też aby nauczyć psy śledcze skutecznej pracy na śladach od 17 do 31 października 1955 r. zorganizowano i przeprowadzono w ramach batalionów tej jednostki kolejny kurs przeszkolenia wszystkich psów śledczych. Kurs przeprowadzili instruktorzy służby psów batalionów. Przed rozpoczęciem kursu dokonano nowego doboru przewodników i zdjęto ze sta-

<sup>7</sup> ASG w Szczecinie, Akta Pomorskiej BWOP, sygn. nr 786, t. 1, Zarządzenie nr 02 dot. szkolenia psów służbowych w roku szkolnym 1955, s. 1–2.

<sup>8</sup> Tamże, sygn. nr 786, t. 1, Zarządzenie szefa Sztabu WOP nr 010/55 w sprawie przeszkolenia oficerów służby psów Brygad WOP, s. 1.

<sup>9</sup> Tamże, sygn. nr 786, t. 1, Rozkaz nr 032 d-cy 12. BWOP w sprawie organizacji i przeszkolenia psów służbowych w Baonach z 2.04.1955 r., s. 1–2.

nowisk dotychczasowych przewodników, którzy zaniedbywali się w szkoleniu, a psy przydzielono przygotowanym zastępcom przewodników<sup>10</sup>.

W tym czasie przewodnikom psów zapewniono też możliwość awansowania na wyższe stanowiska. Na przykład na początku 1956 r. z 7 jednostek WOP skierowano 10 podoficerów nadterminowych na trwający 6 miesięcy kurs szkoleniowy dla oficerów służby psów przy Oficerskiej Szkole WOP w Kętrzynie<sup>11</sup>.

W drugiej połowie lat pięćdziesiątych na różnych odcinkach granicy PRL w służbie nadal wykorzystywano psy, które odgrywały znaczącą rolę w systemie ochrony granic, działając na rzecz poprawy bezpieczeństwa i skuteczności jej ochrony<sup>12</sup>.

Należy też nadmienić, że służbę na stanowiskach związanych z wyszkoleniem i obsługą psów służbowych traktowano jako działalność w warunkach szczególnie uciążliwych, w związku z czym żołnierzom tym przysługiwał specjalny dodatek finansowy<sup>13</sup>.

W końcu lat pięćdziesiątych doboru przewodników psów służbowych w formacji dokonywano w jednostkach WOP. Na przykład w dniach od 6 do 8 lutego 1959 r. komendant ZTPS skierował do brygad 4., 8., i 9. WOP oficera w celu dokonania typowania kandydatów na przewodników psów służbowych wśród żołnierzy zsw z rocznika 1938 (ukończone 20 lat). Natomiast w brygadach 3., 5., 12. i 15. WOP typowania na kurs przewodników dokonywali oficerowie służby psów tych jednostek. Kandydaci na przewodników musieli spełniać następujące kryteria:

- być zdolnym do służby liniowej (silny i zdrowy),
- wykazywać zamiłowanie do pracy w zakresie tresury i pielęgnacji psów służbowych,
- mieć ukończone co najmniej 7 klas szkoły podstawowej.

Ich szkolenie przeprowadzono w ZTPS. W celu podwyższenia kwalifikacji przewodników w ośrodku tym zorganizowano szkolenie dla 80 kursantów, z tego większość – 75% (60) – stanowili żołnierze skierowani z jednostek WOP, a 25% (20) – żołnierze z jednostek Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego (KBW). Czas trwania szkolenia obejmował 8 miesięcy (od 2 marca do 30 października 1959 r.). Z poszczególnych jednostek WOP skierowano od 5 do 10 przewodników<sup>14</sup>.

Psy do służby granicznej kupowano. W końcu lat pięćdziesiątych na potrzeby formacji nabywano nawet do kilkudziesięciu psów w skali roku. Na przykład od 26 stycznia do 28 lutego 1959 r. przedstawiciele ZTPS dokonali w terenie zakupu 80 młodych

<sup>10</sup> Tamże, sygn. nr 786, t. 1, Rozkaz d-cy 12. BWOP z 15.10.1955 r. w sprawie organizacji i przeszkolenia psów śledczych w batalionach, s. 1–2.

<sup>11</sup> ASG w Szczecinie, Akta Oficerskiej Szkoły WOP, sygn. nr 724, t. 1, Wyciąg z rozkazu personalnego nr 015 z 21.01.1956 r., s. 1–2.

<sup>12</sup> ASG w Szczecinie, Akta Centrum Szkolenia WOP w Kętrzynie (dalej: CSWOP), Rozkaz dzienny nr 188 z 19.08.1957 r., s. 1.

Zgodnie z tym rozkazem skreślono z ewidencji stanu koni Oficerskiej Szkoły WOP 13 koni wybrakowanych i sprzedanych.

<sup>13</sup> Tamże, Wykaz jednostek wojsk wewnętrznych, w których przysługuje dodatek za służbę w warunkach szczególnie uciążliwych (zał. nr 2a do zarządzenia nr 120 MSW z 19.06.1958 r.), s. 2.

<sup>14</sup> ASG w Szczecinie, Akta Zakładu Tresury Psów Służbowych (dalej: ZTPS) WOP, sygn. nr 1219, t. 17, Zarządzenie szefa Sztabu 8. Łużyckiej BWOP nr 07 z 6.12.1959 r. w sprawie typowania i przyjmowania żołnierzy 1938 r. na kurs przewodników psów służbowych w 1959 r., s. 1–2.

psów na potrzeby zakładu na 8-miesięczny kurs tresury. Powyższą akcją objęto teryny stacjonowania Brygad i Oddziałów WOP oraz miejscowości województwa warszawskiego<sup>15</sup>.

W ZTPS WOP w Zgorzelcu przeszkolenie odbywali również przewodnicy z jednostek KBW. Na przykład jesienią 1960 r. zakończono trwające 8 miesięcy szkolenie przewodników psów służbowych. W związku z powyższym od 27 września do 1 października 1960 r. przeprowadzono egzaminy końcowe dla żołnierzy przewodników z następujących przedmiotów: wyszkolenie polityczne, wyszkolenie z taktyki oddziałów KBW oraz praktycznej pracy z psami służbowymi, wyszkolenie ogniowe, regulaminy i musztra. Po egzaminach końcowych przewodników wraz z psami skierowano do jednostek KBW zgodnie z rozdzielnikiem<sup>16</sup>. Przeprowadzone po kursie egzaminy wykazały dobre wyszkolenie przewodników i psów<sup>17</sup>.

W końcu lat pięćdziesiątych w formacji WOP odnotowywano liczne przykłady skutecznej pracy psów na śladach w pościgach granicznych. Na przykład w 1959 r. w 8. (Łużyckiej) BWOP przewodnik psa st. sierż. Eugeniusz Deszczak po 15 km pracy na śladzie doprowadził do bezpośredniego zatrzymania przestępcy granicznego. Zdarzenie miało miejsce 14 września 1959 r. o godz. 21.50 na odcinku strażnicy Bielawa 84. batalionu WOP, gdzie wykryto ślady bezkarnego przerwania na kierunku do PRL. Do tropienia śladów wykorzystano psa służbowego Erosa (nr 410). O godz. 22.40 puszczono psa na ślad po uprzednim podaniu mu woni z odcisków śladów przestępcy pozostawionych na pasie kontrolnym. Pies chętnie podjął ślad i prowadził przez las częściowo podmokły, a na niektórych odcinkach przez strumyki – łącznie ok. 15 km (w tym drogą leśną ok. 3 km). Kiedy żołnierze WOP podchodzili do kopy siana, ukryty w niej przestępca na widok przewodnika próbował zbiec, jednak po ostrzeżeniu, że przeciwko niemu zostanie użyty pies, zatrzymał się. Tropienie śladów zakończono o godz. 1.30 dnia 15 września 1959 r. Za ujęcie przestępcy granicznego i umiejętne posługiwanie się psem służbowym przewodnik otrzymał wyróżnienie w postaci zegarka produkcji ZSRR „Pobieda”<sup>18</sup>.

W 1960 r. d-ca WOP polecił d-cy 8. (Łużyckiej) BWOP zorganizować i przeprowadzić w ZTPS w terminie od 1 czerwca do 20 sierpnia 1960 r. kolejny kurs specjalny dla 8 przewodników z psami służbowymi z przeznaczeniem ich do służby w składzie drużyn specjalnych na odcinku 3. (Karpackiej) BWOP (miejsce postoju: Nowy Sącz). U podstaw tej decyzji leżał zamiar dalszego usprawnienia służby drużyn specjalnych w tej jednostce.

<sup>15</sup> Tamże, sygn. nr 1219/17, Zarządzenie szefa Sztabu 8. Łużyckiej BWOP nr 07 z 6.02.1959 r. w sprawie typowania i przyjmowania żołnierzy 1938 r. na kurs przewodników psów służbowych w 1959 r., s. 1–2.

<sup>16</sup> Tamże, sygn. nr 1219, t. 16, Zarządzenie szefa Sztabu KBW nr pf 150 z 10.09. 1960 r. w sprawie zakończenia egzaminów przewodników, s. 1–2.

<sup>17</sup> Tamże, sygn. nr 1219, t. 16, Rozkaz d-cy WOP nr pf 163/Sztab. z 24.10.1960 r. w sprawie udzielenia nagród w związku z zakończeniem kursu szkolenia przewodników psów służbowych w ZTPS WOP, s. 1.

<sup>18</sup> Tamże, sygn. nr 1219, t. 17, Rozkaz d-cy WOP nr pf 150/Sztab z 21.09.1959 r. w sprawie wyróżnienia st. sierż. Eugeniusza Deszczaka z Łużyckiej BWOP za zatrzymanie przestępcy granicznego, s. 1.

Celem kursu było przygotowanie przewodników z psami służbowymi do ochrony granicy państwa w składzie drużyn specjalnych WOP. Podczas szkolenia psów zamierzano każdego z nich nauczyć:

- atakowania i przytrzymywania uciekającego przestępcy granicznego w granicach widzialności wzrokowej. Minimalna odległość, na której powinien samodzielnie i pewnie zatrzymać uciekającego przestępcę w terenie w różnej konfiguracji, przy jednoczesnym działaniu zjawisk ubocznych, winna wynosić co najmniej 300 m;
- ataku i przytrzymywania w ograniczonych warunkach widoczności, przy pomocy węchu i słuchu oraz w czasie oświetlania terenu w nocy;
- nieatakowania tych osób, które przy przytrzymywaniu zaniechały wykonywania jakichkolwiek ruchów;
- zachowania się na stanowisku (w nocy i dzień) w składzie nieruchomego elementu (ugrupowania) służby. Wyrobienie czujności i właściwej reakcji na otoczenie;
- pościgu po śladach luzem oraz samodzielnego zatrzymywania przestępcy,
- tropienia na lince śladów świeżych o wieku 1 godz. i długości śladu ok. 2 km<sup>19</sup>.

Egzaminy końcowe na kursie dla przewodników z wyszkolenia politycznego, służby granicznej, wyszkolenia wojskowego (ogólnego) i fachowego przeprowadzono od 22 do 23 sierpnia 1960 r., natomiast stopień wyszkolenia i przygotowania psów służbowych z zakresu ćwiczeń wyszczególnionych w specjalnym programie szkolenia sprawdzono w dniach 24–26 sierpnia 1960 r.

W Karpackiej BWOP wytypowano 4 drużyny specjalne, do których składu włączono po przybyciu z kursu po 2 przewodników z psami służbowymi w celu dalszego pełnienia służby<sup>20</sup>.

W tym okresie na granicy południowej (na odcinku Karpackiej BWOP) nadal stwierdzano liczne przypadki ucieczek przestępców granicznych, które miały miejsce w chwili ich zatrzymania przez elementy służby granicznej, nawet w takich sytuacjach, kiedy ucieczki nie miały z reguły szans powodzenia. W tych przypadkach dochodziło zwykle do użycia broni przez żołnierzy WOP.

W celu przeciwdziałania ucieczkom przestępców w chwili ich zatrzymania oraz ograniczenia wypadków stosowania w tych okolicznościach ostatecznego środka, jakim było użycie broni, użyto w służbie granicznej do tych celów psów służbowych. Już krótki okres ich wykorzystania do wykonywania tych zadań potwierdził słuszność przyjętych rozwiązań. Na przykład 25 sierpnia 1960 r. o godz. 22.30 przewodnik sierż. Stanisław Kuligowski pełniąc służbę podsłuchu z psem śledczym Hrabią na odcinku placówki WOP w Szlachtowej, zauważył dwóch osobników, którzy dokonali nielegalnego przekroczenia granicy z CSRS do PRL. Na wezwanie do zatrzymania przestępcy rzucili się do ucieczki. W związku z tym przewodnik użył do pościgu psa

<sup>19</sup> Tamże, sygn. nr 1219, t. 16, Wytyczne i program 3-miesięcznego kursu specjalnego typu obronno-śledczego przewodników i psów służbowych w ZTPS WOP (zał. nr 1 do zarządzenia pf 113/Sztab. z 19.05.1969 r.), s. 1–6.

<sup>20</sup> Tamże, sygn. nr 1219, t. 16, Zarządzenie szefa Sztabu WOP nr pf 113/Sztab. z 19.05.1960 w sprawie przeszkolenia przewodników psów służbowych typu obronno-śledczego i wprowadzenia ich do służby drużyn specjalnych w 3. Karpackiej BWOP, s. 1–2.

służbowego, który w odległości 80 m od elementu służby granicznej zatrzymał jednego przestępcę<sup>21</sup>.

Do lat sześćdziesiątych równoległe z rozwojem form ochrony granic dostosowywano specjalizację i wykorzystanie psów służbowych jako środka pomocniczego w służbie granicznej. W tym czasie w tej formacji stosowano:

- psy śledcze do tropienia przestępców po śladzie oraz rozpoznawania osób i przedmiotów przestępstwa,
- psy patrolowe do przeszukiwania terenu i zwiększania zasięgu działania elementów (ugrupowań) służby granicznej oraz ochrony żołnierzy<sup>22</sup>.

Ponadto w razie potrzeby żołnierze WOP mogli korzystać z psów służbowych znajdujących się w dyspozycji Służby Ochrony Kolei (SOK) lub Milicji Obywatelskiej (MO)<sup>23</sup>.

Powyższa klasyfikacja psów służbowych rzutowała też na organizację procesu szkolenia w OTPS WOP<sup>24</sup>.

W pierwszej połowie lat sześćdziesiątych psy służbowe w tej formacji wykorzystywano bardzo często. Ogółem w latach 1961–1965 zastosowano je w działaniach granicznych w 368 przypadkach, co dawało średnią 74 przypadków w skali każdego roku na wszystkich granicach (północna, południowa i zachodnia). Z tej liczby 230 działań (62%) zakończono pozytywnym wynikiem, a 138 (38%) – bez wyniku.

W rezultacie skutecznej pracy psów służbowych w służbie granicznej przy ich pomocy przewodnicy wytopili i zatrzymali:

- w 60 przypadkach w bezpośrednim pościgu po śladach – 77 przestępców granicznych,
- w 13 przypadkach przy wykorzystaniu w służbie psów patrolowych – 17 przestępców granicznych,
- w 87 przypadkach w wyniku dobrej pracy psów na kierunku – 116 przestępców granicznych,
- w 48 przypadkach wyjaśniono nieświadome naruszenie pasa kontrolnego przez 55 osób,
- oraz w 22 przypadkach wykazano inną pozytywną pracę psów na śladach.

Przy pomocy psów służbowych tej formacji zatrzymano w tym czasie 210 osób, co stanowiło 4% ogólnej liczby zatrzymanych przestępców granicznych w skali WOP. Należy przy tym podkreślić, że wyniki te osiągnięto przy stosunkowo małej liczbie psów, bowiem w tym okresie do zadań pomocniczych w ochronie granicy używano 120 psów.

<sup>21</sup> Tamże, sygn. nr 1219, t. 16, Rozkaz d-cy WOP nr pf 184/WOP z 17.11.1960 r. w sprawie zatrzymania przestępców granicznych przy pomocy psów służbowych na odcinku 3. Karpackiej Brygady WOP i wyróżnienia żołnierzy, s. 1–2.

<sup>22</sup> ASG w Szczecinie, Akta Dowództwa/Szefostwa WOP w Warszawie (dalej: D/SWOP), sygn. nr 1836, t. 1, Analiza sytuacji operacyjnej na odcinku granicy morskiej, zachodniej i południowej za lata 1961–1965 wykonana 4.10.1965 r., s. 1.

<sup>23</sup> ASG w Szczecinie, Akta CSWOP, sygn. nr 1616, t. 18, Zarządzenie Ministra Komunikacji z 3.11.1961 r. w sprawie określenia szczegółowych zasad i sposobu współdziałania organów ochrony kolei z organami Milicji Obywatelskiej i ochrony granic, s. 1.

<sup>24</sup> ASG w Szczecinie, Akta ZTPS WOP, sygn. nr 1512, t. 17, Zarządzenie szefa Sztabu WOP nr pf 196/Sztab z 28.12.1961 r. w sprawie podstawowej działalności ZTPS WOP w 1962 r., s. 1.



Ponadto w 66 przypadkach psy służbowe WOP wykorzystano w strefie nadgranicznej do pomocy MO, w wyniku czego ujęto 81 przestępców pospolitych oraz odzyskano zrabowane mienie o łącznej wartości 200 tys. zł.

Wskutek zmian w strukturze organizacyjnej jednostek WOP na granicy południowej (przechodzenie na służbę kadrową) Sztab WOP od 1964 r. przeprowadzał eksperyment polegający na wykorzystaniu psów w placówkach kadrowych tej formacji. Pierwsze doświadczenia w tym zakresie potwierdziły, że również na tym odcinku psy służbowe sprawdziły się, przede wszystkim w zakresie:

- zatrzymywania przestępców granicznych, zwłaszcza przemytników, bez użycia broni,
- stosowania w służbie (również w porze nocnej) pojedynczych elementów służby granicznej – żołnierze na służbie z psem, szczególnie w terenie zalesionym, czuli się bezpiecznie i mniej byli narażeni na nagły napad przestępcy granicznego,
- organizowanie pościgów granicznych w przypadku stwierdzenia przez element służby granicznej z psem świeżych śladów naruszenia granicy,
- ochrony placówki przez psa w czasie nieobecności kadry.

Przewidywano, że w miarę uzyskiwania z ZTPS tej kategorii psów poszczególne placówki na granicy południowej będą wyposażane w psy patrolowe.

Należy podkreślić, że szkolenie psów służbowych WOP i ich specjalizacja w minionych latach odbywała się na podstawie doświadczeń własnych i innych ośrodków tresury w Polsce. W omawianym okresie oceniano, że psy służbowe, zarówno śledcze, jak i patrolowe, w zasadzie wypełniały swoje zadania w ochronie granicy (w większości przypadków tropiły ślady po 3–4 godz.).

W istniejących w połowie lat sześćdziesiątych warunkach organizacji ochrony granicy państwowej PRL psy przeważnie musiały tropić stare ślady (po 5–7 godz.). Jednak przygotowanie psów do pracy na śladach po takim czasie przekraczało możliwości metodyczno-szkoleniowe kadry ZTPS WOP. W tej sytuacji przewidywano wymianę doświadczeń z pokrewnymi zakładami tresury psów z państw sąsiednich i w tym zakresie poczyniono odpowiednie starania<sup>25</sup>.

W drugiej połowie lat sześćdziesiątych stan etatowy ZTPS WOP wynosił 68 żołnierzy oraz 40 kursantów. Wśród psów służbowych dominowały psy śledcze i patrolowe. W całej formacji WOP według stanu z 15 marca 1969 r. znajdowało się 245 psów służbowych, w tym śledczych – 120 (w tym 60 w ZTPS), patrolowych – 124 i ratowniczy – 1<sup>26</sup>.

Proces szkolenia przewodników i psów służbowych w OTPS WOP podlegał też cyklicznym kontrolom ze szczebla Dowództwa WOP w Warszawie, podczas których sprawdzano m.in. stan zdrowotny psów i ich predyspozycje do służby. Na przykład w czasie kontroli przeprowadzonej na początku 1983 r. stwierdzono, że personel ośrodka dokonał w styczniu i lutym tego roku zakupu 10 psów w wieku od 10 mie-

<sup>25</sup> ASG w Szczecinie, Akta D/SWOP, sygn. nr 1836, t. 1, Analiza sytuacji operacyjnej na odcinku granicy morskiej, zachodniej i południowej za lata 1961–1965 z 4.10.1965 r., s. 3–4.

<sup>26</sup> ASG w Szczecinie, Akta D/SWOP, sygn. nr 1839, t. 45, Plan konspekt do zajęć z oficerami grupy szefa WOP w dniu 21.03.1969 r. pt. „Zmiany organizacyjne w WOP w latach 1966–1968”, s. 5.

sięcy do 2 lat na terenie sześciu południowych województw: przemyskiego, krośnieńskiego, rzeszowskiego, chełmskiego, zielonogórskiego i jeleniogórskiego. Średnia cena za kupionego psa kształtowała się na poziomie 21 tys. ówczesnych zł.

Przeprowadzający kontrolę oficer – ppłk Mieczysław Przybyłowicz – ocenił również kondycję wystawową zakupionych psów: 8 psów – na ocenę bardzo dobrą i 2 – na dobrą. Na strzały karabinowe z odległości 30 kroków nabyte psy nie reagowały. Nieufność w stosunku do osób obcych posiadały rozwiniętą w stopniu: bardzo dobrym – 8, dobrym – 1 i dostatecznym – 1. Uznano, że psy były odważne i cięte, z wyjątkiem jednego, który w tym okresie przejawiał mało zaciętości. Stan zdrowotny psów w czasie kontroli nie budził zastrzeżeń. Niemniej w okresie adaptacji u trzech stwierdzono zaburzenia czynności żołądkowych.

W odniesieniu do organizacji procesu szkolenia uznano, że program szkolenia został opracowany należycie. Jednak z powodu przedłużonego czasu trwania zakupu zwierząt program kursu instruktorsko-metodycznego zrealizowano tylko w 50%. Zabezpieczenie materiałowo-sprzętowe, jak również konserwację sprzętu szkoleniowego uznano jako odpowiednie.

W przeprowadzonej rozmowie z kandydatami na kurs skierowanymi przez jednostki WOP stwierdzono, że wszyscy żołnierze zgłosili się ochotniczo i wyrażali zadowolenie z pracy z psami. Z 15 żołnierzy tylko jeden miał wykształcenie średnie, a 14 – zasadnicze zawodowe. W tym czasie wszyscy przewodnicy byli zdrowi i nie uskarżali się na żadne dolegliwości.

Podczas kontroli prowadzenia zajęć specjalistycznych, wojskowych (ogólnych) i praktycznej tresury psów stwierdzono, że frekwencja na zajęciach wynosiła 100%. Przepisy bezpieczeństwa w czasie zajęć były przestrzegane, a stan przestrzegania porządku wojskowego w ośrodku nie budził zastrzeżeń<sup>27</sup>.

W połowie lat osiemdziesiątych wśród różnych form i metod wykorzystania psów służbowych przewidywano ich użycie do ochrony obiektów oraz sprawdzano ich aktywność w czasie służby. Do ochrony obiektów wojskowych z udziałem psów służbowych, w zależności od warunków lokalnych oraz potrzeb w zakresie ochrony, stosowano następujące rodzaje posterunków:

- posterunki ruchome na bloku,
- posterunki stałe na uwięzi,
- posterunki bez uwięzi,
- patrole z psami<sup>28</sup>.

W latach osiemdziesiątych zawierano również umowy pomiędzy OTPS WOP w Zgorzelcu a żołnierzami zawodowymi ośrodka dotyczące wychowu i wstępnej tresury młodych psów hodowlanych. Zleceniobiorcy zobowiązywali się do:

- karmienia, wychowu, pielęgnacji i wstępnej tresury powierzonych im psów,
- dostarczania psa na okresowe przeglądy,
- przekazania 12–18-miesięcznego psa OTPS w Zgorzelcu.

<sup>27</sup>ASG w Szczecinie, Akta Łużyckiej BWOP, sygn. nr 2410, t. 479, Notatka służbowa z przeprowadzonej w dniach 22–24.02.1983 r. kontroli rozpoczęcia szkolenia przewodników i tresury psów służbowych w OTPS WOP przez ppłka M. Przybyłowicza z 4.02.1983 r., s. 1–2.

<sup>28</sup> *Tresura psów służbowych i szkolenie ich przewodników*, Warszawa 1984, s. 134–136.

Z tytułu zawartej umowy opiekunowie psów otrzymywali bezpłatnie karmę i wynagrodzenie z OTPS WOP za wychowanie i przekazanie do tresury psa, które wynosiło 50% aktualnej maksymalnej ceny zakupu psa na potrzeby MSW. Opiekunowi psa przysługiwało również dodatkowe zwolnienie od obowiązków służbowych – jedną godzinę dziennie<sup>29</sup>.

Należy uznać, że do końca lat osiemdziesiątych psy służbowe WOP – oprócz żołnierzy – stanowiły znaczący czynnik w ochronie granicy PRL, a ich brak bądź niedostateczna liczba na określonych odcinkach znacznie utrudniała organizację służby. Potwierdzenie takich sytuacji znajdujemy również w licznych meldunkach i ocenach pełnienia służby z tego czasu. Na przykład w ocenie realizacji zadań na granicy zachodniej przez batalion graniczny WOP Zgorzelec w roku 1985 stwierdzono, że: „[...] w grupie pościgowej od lipca brak jest jednego psa służbowego, a szkolenie pozostałych było utrudnione ze względu na zmianę przewodników oraz utrzymywanie jednego psa w strażnicy Porajów [...]”<sup>30</sup>.

W drugiej połowie lat osiemdziesiątych szkolenie i wykorzystanie psów służbowych w jednostkach i pododdziałach WOP było znacznie zróżnicowane. Na przykład podczas kontroli przeprowadzonej przez komisję Pomorskiej BWOP od 5 do 7 listopada 1987 r. stwierdzono, że szkolenie i wykorzystanie psów śledczych w batalionie granicznym WOP Świnoujście nie budziło zastrzeżeń, natomiast poważne niedociągnięcia stwierdzono w sąsiednim pododdziale – Granicznej Placówce Kontroli (GPK) Świnoujście<sup>31</sup>.

W GPK Świnoujście nie opracowano programu szkolenia psów specjalnych do zadań wykonywanych w GPK, a przewodnicy szkolili psy na terenie bazy promowej sami, bez żadnego nadzoru ze strony GPK (nie znali opiekuna, który zgodnie z zarządzeniem d-cy WOP nr pf 87 z 18 grudnia 1986 r. powinien być wyznaczony w GPK).

Kontrolujący stwierdzili, że nikt z przełożonych nie zatwierdzał konspektów, brakowało wpisów dotyczących kontroli szkolenia w dziennikach tresury psów służbowych, konspekty były źle opracowane, a szkolenie psów przeprowadzono niewłaściwie.

Regułą było, że psy szkolono na zasadzie ciągłego powtarzania tych samych ćwiczeń, co powodowało powstawanie szablonu szkolenia.

W szkoleniu nie ujmowano takich ćwiczeń, jak:

- wyszukiwanie przedmiotów w środkach lokomocji,
- konwojowanie osób,
- nieprzyjmowanie pokarmu od osób obcych,
- rozpoznawanie przedmiotów i osób.

Przewodnicy psów w GPK Świnoujście nie prowadzili na bieżąco dzienników tresury psów. Samą przydatność psów oceniono w sposób zróżnicowany. Na 7 psów dwa uzyskały ocenę bardzo dobrą (Hades i Bulkat), cztery – ocenę dobrą (Diadem, Ford, Fok, Diego) i jeden – ocenę dostateczną (Fast – miał być wybrakowany).

<sup>29</sup> ASG w Szczecinie, Akta Łużyckiej BWOP, sygn. nr 3035, t. 19, Umowa zawarta 20.12.1984 r., s. 1–2.

<sup>30</sup> ASG w Szczecinie, Akta Łużyckiej BWOP, sygn. nr 2722, t. 743, Meldunek o realizacji zadań przez batalion graniczny WOP Zgorzelec za rok 1985 z 10.12.1985 r., s. 5.

<sup>31</sup> ASG w Szczecinie, Akta Pomorskiej BWOP, sygn. nr 2624, t. 7, Protokół z kontroli problemowej bg i GPK Świnoujście przeprowadzonej w dniach 5–7.11.1987 r., s. 4.

Takie wykorzystanie psów do zadań na rzecz GPK było niewłaściwe, ponieważ przewodnicy z psami chodzili do służby ponad 6 godzin na dobę, co było niezgodne z wytycznymi przełożonych. Dlatego też we wnioskach końcowych komisja nakazała wyciągnąć konsekwencje służbowe w stosunku do d-cy GPK Świnoujście za brak nadzoru nad szkoleniem i wykorzystaniem psów służbowych<sup>32</sup>.

Do końca funkcjonowania formacji psy służbowe WOP wykazywały się dużą skutecznością działania. Na przykład 1 marca 1989 r. o godz. 7.00 służba dyżurno-operacyjna batalionu granicznego WOP Zgorzelec została powiadomiona przez MO o włamaniu do sklepu „Butik” w Sulikowie, gdzie straty oszacowano na ok. 200 tys. zł. Wiek śladu pozostawionego przez włamywacza określono na ok. 5 godz., a jego przydatność uznano za dostateczną.

O godz. 7.00 do działań poszukiwawczych za włamywaczem wykorzystano psa służbowego Jasyra (nr ewid. 1857) z przewodnikiem st. szer. Jerzym Kuczyńskim. Po przygotowaniu psa do pracy na śladzie podjął on ślad za pierwszym razem ok. 1 km. Ostatecznie pies doprowadził żołnierza przewodnika do budynku, w którym mieszkał podejrzany. Po wyłamaniu drzwi u podejrzanego odzyskano część skradzionego towaru<sup>33</sup>.

W 1989 r. w formacji WOP znajdowało się łącznie 127 psów, w tym 66 psów tropiących zgrupowanych w 22 grupach pościgowych i 61 psów przeznaczonych do wykonywania zadań dla 13 granicznych placówek kontroli WOP.

W ciągu tego roku (1989) wszystkie jednostki WOP do działań granicznych i w ramach pomocy świadczonej MO wykorzystywały przewodników i psy służbowe w 58 przypadkach. Do działań w formacji WOP psy angażowano 39 razy, a w Pomorskiej BWOP – aż 31 razy. Przy ich pomocy ustalono 42 osoby poszukiwane i odzyskano mienie o wartości 1500 koron czeskich oraz 1 000 000 zł.

Zaczęto też analizować koszty ekonomiczne związane z hodowlą psów na potrzeby służby. W 1989 r. koszty utrzymania OTPS wyniosły ok. 100 mln zł, dlatego też szef Sztabu WOP płk dypl. Stanisław Kolanko wnioskował, aby ze względu na nieopłacalność zrezygnować z własnej hodowli psów, a psy specjalne przeznaczone dla GPK utrzymywać do czasu ich naturalnego wybrakowania. Jednocześnie proponowano, aby w dalszym ciągu szkolić w OTPS WOP młode psy kupione od osób cywilnych w liczbie 10–12 szt. w skali roku oraz prowadzić szkolenie starszych przewodników psów służbowych. Z początkiem stycznia 1990 r. w całej formacji znajdowały się ogółem już tylko 102 psy – w tym 62 tropiące i 40 specjalnych<sup>34</sup>.

Do lat dziewięćdziesiątych kursy przewodników psów służbowych kończyły się egzaminami. Na przykład od 2 do 8 października 1990 r. egzaminy końcowe kursu podstawowego starszych przewodników i psów tropiących w OTPS WOP obejmowały wiedzę teoretyczną i praktyczne umiejętności. Sprawdzian z wiedzy teoretycznej przewodników dotyczył następujących zagadnień: szkolenia obywatelskiego, specjalnego,

<sup>32</sup> Tamże, s. 4–8.

<sup>33</sup> ASG w Szczecinie, Akta Łużyckiej BWOP, sygn. nr 2722, t. 1093, Notatka służbowa o użyciu psa „Jasyr”, s. 1.

<sup>34</sup> ASG w Szczecinie, Akta DWOP, sygn. nr 2715, t. 9, Meldunek szefa Sztabu WOP płka dypl. St. Kolanko w sprawie kosztów szkolenia i utrzymania psów służbowych w WOP w 1989 r. (dokument niedatowany), s. 1.

strzeleckiego, wychowania fizycznego (ćwiczenia wytrzymałościowe) oraz regulaminów (od 2 do 4 października). Natomiast egzamin z praktycznych umiejętności obejmował pracę z psem na śladach, rozpoznawanie przedmiotów obcych i osób, pościg i przytrzymywanie uciekających osób oraz reakcję psa na strzały i silne detonacje<sup>35</sup>.

Psy służbowe WOP, które z różnych względów nie nadawały się do dalszej służby, podlegały wybrakowaniu (usunięciu ze służby). W takich przypadkach na każdego psa służbowego sporządzano protokół wybrakowania. Podlegał on zatwierdzeniu przez d-cę Łużyckiej BWOP i był adresowany do szefa Sztabu WOP w Warszawie<sup>36</sup>.

Psy służbowe wybrakowywano również z innych powodów. Na przykład w protokóle wybrakowania nr 3/90, z 4 października 1990 r., psa służbowego nr 1860, urodzonego 12 lutego 1980 r. stwierdzono, że pies śledczy Gwar był w wieku 11 lat. Kontrole organizowane przez sztab brygady oraz batalion graniczny Gubin od dłuższego czasu potwierdzały jego mały zapal do pracy węchowej. Podczas pracy na śladzie okazywał on szybkie zmęczenie fizyczne. W ostatnim okresie często chorował i przebywał na zwolnieniach lekarskich. Komisja nie widziała możliwości dalszego wykorzystania psa do służby w WOP, dlatego wnioskowano o zdjęcie psa z ewidencji Łużyckiej BWOP. Widziano również możliwość wykorzystania psa poza wojskiem. Ostatecznie podjęto decyzję o usunięciu psa zgodnie z wnioskiem komisji<sup>37</sup>.

Także kontrole szkolenia i działalności psów służbowych przeprowadzano do końca funkcjonowania tej formacji. Na przykład od 26 do 27 czerwca 1990 r. ppłk. Jan Tryka z Pomorskiej BWOP przeprowadził kontrolę problemową grupy pościgowej batalionu granicznego (bg) w Słubicach i psów specjalnych GPK WOP Świecko<sup>38</sup>.

Celem kontroli było stwierdzenie aktualnego stanu w zakresie:

- przydatności psów tropiących i specjalnych do służby,
- procesu szkolenia przewodników i psów służbowych,
- prowadzenia dokumentacji szkoleniowej,
- stanu sprzętu szkoleniowego oraz stanu pielęgnacji i żywienia psów.

Podczas kontroli stwierdzono następujący stan rzeczy w poszczególnych dziedzinach:

## **1. W zakresie przydatności psów służbowych**

### **Psy tropiące**

Aby sprawdzić przydatność psów tropiących do służby, wytyczono ślad skomplikowany o 12 załamaniach, wiek śladu wynosił 4 godz., długość śladu – ok. 4 km. Egzaminowi poddano psa Cygana (nr ewid. 1896), którego opiekunem był st. przewodnik psa kpr. Jan Strzępka (wcielenie: styczeń 1989).

Czynności st. przewodnika psa związane z przygotowaniem psa do tropienia były zgodne z instrukcją. Kierowanie pracą psa w czasie tropienia oceniono jako prawidłowe.

<sup>35</sup> ASG w Szczecinie, Akta Łużyckiej BWOP, sygn. nr 2722, t. 1137, Zarządzenie szefa sztabu WOP nr pf 49 z 21.09. 1990 r. w sprawie zakończenia kursu podstawowego starszych przewodników i psów tropiących, s. 1–2.

<sup>36</sup> Tamże, sygn. nr 2722, t. 1137, Protokół wybrakowania nr 1/90 psa służbowego z 7.02.1990 r., s. 1.

<sup>37</sup> Tamże, sygn. nr 2722, t. 1137, Protokół wybrakowania nr 3/90 psa służbowego z 4.10.1990 r., s. 1.

<sup>38</sup> ASG w Szczecinie, Akta Pomorskiej BWOP, sygn. nr 2630, t. 3, Protokół z kontroli problemowej grupy pościgowej bg Słubice i psów specjalnych GPK Świecko w okresie 26–27.06.1990 r., s. 1.

Pies podjął ślad bardzo chętnie, tropił z zapałem, wykrył trzy ukryte aporty. Nie została mu udzielona żadna pomoc. Przydatność psa oceniono na ocenę bardzo dobrą.

Drugi pies, Denar (nr ewid. 1917), w tym czasie przebywał na kursie doszkoleniowym w Żarce nad Nysą.

### **Psy specjalne**

W celu sprawdzenia psów specjalnych do służby ukryto pozoranta w przyczepie samochodowej. Czas przebywania ukrytego pozoranta w środku transportu od momentu ukrycia do czasu rozpoczęcia tropienia przeszukiwania przez psa wyniósł 15 min. Sprawdzianowi poddano psa Derwana (nr ewid. 1918) ze st. przewodnikiem psa kpr. Henrykiem Toczykiem (wcielenie: kwiecień 1989).

Czynności st. przewodnika związane z przygotowaniem psa do przeszukiwania nie budziły zastrzeżeń. Pies przeszukiwał bardzo chętnie, systematycznie i sygnalizował wykrycie poprzez oszczekiwanie. Przydatność psa oceniono na ocenę bardzo dobrą.

Sprawdzono też działanie drugiego psa, Epika (nr ewid. 1930), wraz ze st. przewodnikiem psa kpr. Krzysztofem Toczykiem (wcielenie: kwiecień 1989).

Czynności st. przewodnika psa związane z przygotowaniem psa do przeszukiwania oceniono jako zgodne z instrukcją. Pies przeszukiwał bardzo chętnie, systematycznie, nie reagował na otoczenie. Wykrycie pozoranta sygnalizował przez oszczekiwanie. Psa oceniono na ocenę bardzo dobrą.

## **2. W zakresie procesu szkolenia przewodników i psów służbowych**

Szkolenie przewodników i psów służbowych odbywało się zgodnie z programami, zostały w pełni zrealizowane. Były one opracowane zgodnie z wytycznymi. Szkolenie psów specjalnych odbywało się w czasie służby na terenie przejścia granicznego w Świecku. W charakterze pozorantów wykorzystywano pracowników cywilnych GPK Świecko. Nadzór nad procesem szkolenia ze strony przełożonych był sprawowany właściwie.

## **3. W zakresie dokumentacji szkoleniowej**

Kontrolujący ocenił, że miesięczne kalendarzowe plany szkolenia były opracowane na bieżąco i zgodnie z obowiązującym programem. Plany – konspekty do prowadzenia zajęć opracowywano właściwie. Dzienniki lekcyjne prowadzono na bieżąco i zgodnie z instrukcją. Tak samo dziennik tresury i pracy psów służbowych prowadzono bez zaległości, czysto, przejrzysto i zgodnie z obowiązującymi zasadami.

## **4. W zakresie stanu sprzętu szkoleniowego oraz stanu pielęgnacji i żywienia psów**

Stan i konserwację sprzętu szkoleniowego oceniono wysoko. Podobną opinię wydano o stanie sprzętu i ekwipunku oraz przyborów do żywienia i pielęgnacji psów. Również wyżywienie i pielęgnowanie psów nie budziło zastrzeżeń<sup>39</sup>.

Do roku 1991 w formacji WOP psy służbowe, w zależności od posiadanych kwalifikacji, pełniły służbę w różnych pododdziałach granicznych, w których funkcjonowały drużyny psów służbowych (lub grupy pościgowe). Ich przewodnicy organizowali szkolenie psów na podstawie opracowanego na każdy miesiąc „Planu szkolenia psa służbowego”, który podlegał zatwierdzeniu przez przełożonego. Psy służbowe pod-

<sup>39</sup> Tamże, s. 1–2.

legały okresowym sprawdzianom w zakresie posiadanych umiejętności (1 raz na kwartał w jednostce). Ponadto przechodziły przeszkolenia oraz sprawdziany w OTPS WOP. Podczas służby w jednostkach WOP i OTPS WOP zwierzętom, oprócz szkolenia i wykorzystania do wykonywania zadań służbowych, zapewniano ogólnie dobre warunki egzystencji, wyżywienie i opiekę weterynaryjną świadczoną w jednostkach przez cywilnych lekarzy weterynarii.

Służbę psów w ochronie polskich granic należy ocenić jako stosunkowo trudną, bowiem była ona sprawowana często w ekstremalnych warunkach. Jednak tam, gdzie były takie możliwości, starano się regulować warunki jej pełnienia, uwzględniając potrzebę troski o zdrowie psa. Na przykład podczas przeszukiwań statków w stoczniach lub portach, przed ich wyjściem w morze, wykorzystywano często większość psów znajdujących się w jednostce, zapewniając każdemu z nich czas służby trwający 4 godziny – a następnie odpoczynek.

Z reguły po 10 latach psy służbowe z różnych względów kończyły swoją służbę na granicy i przechodziły na „emeryturę”. Tak zwane wybrakowania psów służbowych (z chwilą uznania ich dalszej nieprzydatności) odbywały się w jednostkach zgodnie z ustalonymi i obowiązującymi procedurami. Po akceptacji takiej decyzji przez przełożonych psy były bezpłatnie przekazywane najczęściej ostatnim przewodnikom (żołnierzom) lub innym znanym i sprawdzonym miłośnikom zwierząt. Należy podkreślić, że cała służbowa działalność każdego psa w tej formacji do 1991 r. była ewidencjonowana w dokumentacji służbowej<sup>40</sup>.

## Podsumowanie

Podsumowując powyższe ustalenia, należy stwierdzić, że ochrona polskiej granicy państwowej przez żołnierzy WOP w latach 1945–1991 była zorganizowana w sposób zróżnicowany na poszczególnych odcinkach granicy. W ciągu ponad 40 lat zadania na granicy były wykonywane przez różne pododdziały i służby. Jednak już od drugiej połowy lat czterdziestych XX w. do tego celu angażowano psy służbowe, które z czasem stały się ważnymi pomocnikami żołnierzy z zielonymi otokami. Do ich właściwego przygotowania i szkolenia utworzono specjalistyczny ośrodek szkoleniowy, który do roku 1991 przeszedł liczne przeobrażenia strukturalne. Szkoleni w nim psy służbowe i przewodnicy na potrzeby WOP i innych formacji wielokrotnie wykazywali się wysokimi umiejętnościami, skutecznie działając na rzecz ochrony granicy państwowej oraz poprawy bezpieczeństwa i porządku publicznego.

<sup>40</sup> I. Bieniecki, *Potrzeba chwili czy wyższa konieczność? Szkolenie i wykorzystanie psów służbowych w ochronie granicy w latach 1945–1991 w świetle dokumentów Wojsk Ochrony Pogranicza*, [w:] *Człowiek w relacji do zwierząt, roślin i maszyn w kulturze*, red. J. Tymieniecki-Suchanek, t. 2, Sosnowiec 2014, s. 411–423.

### **Bibliografia**

Archiwum Straży Granicznej w Szczecinie

Akta Centrum Szkolenia WOP w Kętrzynie

Akta Dowództwa/Szefostwa WOP w Warszawie

Akta Łużyckiej BWOP

Akta Oficerskiej Szkoły WOP

Akta Pomorskiej BWOP

Akta Szefostwa Służby Morskiej WOP

Akta Zakładu Tresury Psów Służbowych WOP

Bieniecki I., *Potrzeba chwili czy wyższa konieczność? Szkolenie i wykorzystanie psów służbowych w ochronie granicy w latach 1945-1991 w świetle dokumentów Wojsk Ochrony Pogranicza*, [w:] *Człowiek w relacji do zwierząt, roślin i maszyn w kulturze*, red. J. Tymieniecki-Suchanek, t. 2, Sosnowiec 2014.

Jackiewicz Z., *Wojska Ochrony Pogranicza 1945-1991. Krótki informator historyczny*, Kętrzyn 1998.

*Tresura psów służbowych i szkolenie ich przewodników*, Warszawa 1984.

### **Summary**

This article describes the organization of the training courses for service dogs, their verification procedures and the use of the dogs in the protection of Polish borders performed by the Border Protection Troops in the years 1945–1991. The article discusses such problems as, inter alia, the organization of the training centers for guide and service dogs, the requirements that both the dog handlers and the animals themselves had to meet and the results of the dogs' performance during their service time.